

Niepewna jesień polskich firm

Tomasz Troczyński
internet@dziennikbaltycki.pl

Obecnie 13,3% polskich gospodarstw domowych „przedaje” oszczędności, a prawie 10% zadłuża się - wskazuje raport Związku Przedsiębiorstw Finansowych. A firmy zapowiadają zmiany w polityce finansowej, m.in. w dochodzeniu roszczeń.

Pierwsze półrocze 2022 r. nie było dla portfeli Polaków łaskawe. Z badania „Sytuacja na rynku consumer finance” przeprowadzonego przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych (ZPF) w pierwszym kwartale 2022 r. wynika, że co dziesiąte gospodarstwo domowe musiało zwiększyć poziom zadłużenia.

- Względem oceny sytuacji gospodarczej w kraju czy też własnej sytuacji finansowej Polacy mają mocno pesymistyczne nastawienie. Trudno się dziwić, zwłaszcza że w czerwcu bieżącego roku poziom inflacji wyniósł 15,6%, co stanowi rekordowy wynik od 25 lat. Ponadto wzrost stóp procentowych powoduje, że z miesiąca na miesiąc sytuacja Polaków coraz bardziej realnie się pogarsza - m.in. za sprawą rosnących rat kredytów hipotecyjnych. Wiele decyzji zakupowych odkładanych jest w czasie, zmalało prawdopodobieństwo wydatków na dobra trwałe - komentuje Marcin Czugan, prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych.

Obawy, które narastają

W pierwszym kwartale 2022 r. ZPF, badając obawy Polaków, wykazał, że aż 84% respondentów obawiało się, że inflacja osiągnie dwucyfrowy wynik. Na weryfikację tych obaw nie trzeba było długo

dlugi.info

szukaj 🔍

SPRZEDAJ DŁUG

Zaloguj

Giełda długów Baza wiedzy Cennik O nas

Jak sprzedawać na dlugi.info

Dług Sprzedany!

Sprzedawanie długu jest proste i zgodne z prawem.

Zapewne wiesz jak działa Amazon na którym można wystawić swoje piosenki na sprzedaż albo eBay czy Allegro, gdzie możesz sprzedać cokolwiek.

Serwis dlugi.info jest taką samą platformą transakcyjną. U nas możesz wystawić **wszystkie długi**, również przedawnione powyżej 6 lat, a także o bardzo niskiej wartości, np. 1 zł.

Dług to taki "przedmiot", tylko nieco bardziej emocjonujący gdy nie można się doprosić o jego zwrot. Załóż konto na dlugi.info, aktywuj konto u operatora płatności (aby miały gdzie wpływać Twoje pieniądze) i łatwo wystaw dług na sprzedaż.

czekać - już drugi kwartał rozpoczęliśmy z inflacją przewyższającą 12%, a obecnie osiąga ona poziom 15,6%. Wbrew wszelkim nadziejom wszystko wskazuje na to, że seria podwyżek stóp procentowych będzie kontynuowana, a wysoki poziom inflacji utrzyma się dłużej.

- Aż 83,3% badanych obawia się wzrostu inflacji. Dla 53,3% problemem są niskie dochody czy - dla niespełna 40% - chaos związany z wprowadzeniem Polskiego Ładu - wyjaśnia prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych.

Negatywne nastroje konsumenckie mocno wyhamowały zamiary zakupowe Polaków. Spadek zanotowały wydatki we wszystkich grupach tzw. dóbr trwałych - w tym m.in. na zakup samochodu, wydatki remontowe, budowy lub zakup domu/mieszkania. W większości przypadków zmalała także skłonność do ewentualnego zaciągnięcia kredytów na zakup poszczególnych dóbr trwałych.

Firmy w stanie niepewności

- Nastroje wśród małych firm są bardzo niepewne, przyszłość jawi się jako wielki znak zapytania - ocenia Janusz Rajewski, prezes giełdy wierzycelności dlugi.info. - Każdy kryzys powoduje na giełdzie wierzycelności wysyp nowych ofert.

Teraz w statystykach jeszcze tego nie widać, ale mamy rekordową liczbę zapytań, jak działa giełda, czy to skuteczne narzędzie, co trzeba zrobić, by wystawić na sprzedaż nieopłaconą fakturę. Takiej liczby pytań i odwiedzin stron z instrukcjami działania wcześniej nie mieliśmy. Szacuję, że wysyp wierzycelności nastąpi wczesną jesienią. Firmy są gotowe walczyć o każdą fakturę i każdą złotówkę przychodów.

Jak podkreśla Rajewski, największa liczba nieopłaconych faktur może dotyczyć firm handlowych z branży budowlanej, ogrodniczej, wyposażenia wnętrz. W tym segmencie rynku już widać, że klienci za-

częli oszczędzać. - Takie kryzysy to zjawisko cykliczne, w pewien sposób naturalne dla gospodarki - ocenia Rajewski z dlugi.info. - Tym razem mam jednak wrażenie, że przedsiębiorcy znacznie wcześniej szykują się na ewentualne niedogodności recesji.

Jak podkreśla prezes dlugi.info, przedsiębiorcy już korzystający z giełdy wierzycelności zapowiadają, że nie stać ich, na „odpuszczenie” nawet drobnych należności. - To zmiana w stosunku do lat ubiegłych, gdy mniejsze wierzycelności nieco lekceważono - ocenia Janusz Rajewski.

Dla zadłużonych możliwa jest pomoc

A jak wygląda sprawa regulowania zobowiązań teraz? W styczniu bieżącego roku niemalże 64% zobowiązań było spłacanych bez problemów, jednak prognozy wskazują, że w najbliższym czasie wartość ta może spaść nawet do poziomu 45,6%. Taka zmiana byłaby regresem o 11,5% w stosunku

do analogicznego okresu sprzed roku. Aktualna wartość Barometru Obsługi Zobowiązań (BOZ) - parametru określającego obecne i przyszłe problemy ze spłatą zobowiązań - plasuje się na poziomie 94,6.

- Mówiąc wprost, wskaźniki wyraźnie pokazują, że Polacy popadają w długi. Tylko od grudnia minionego roku do początku maja stopa referencyjna wzrosła z 1,75% do 5,25%, co oznacza, że raty kredytów hipotecyjnych znacząco poszybowały w górę, a to nie koniec. Wiele z tych zmian dopiero odczuwamy w nadchodzących miesiącach, a przecież już teraz widzimy, że finansowe położenie Polaków jest nieciekawie - mówi Marcin Czugan.

Z raportu ZPF wynika, że ponad 54% badanych przewiduje, że może mieć problemy w spłacie swoich zobowiązań. Dla po-

równania - rok temu podobne odczucia miało aż o 9% ankietowanych mniej.

- W takich okolicznościach warto mieć na uwadze, że istnieją odpowiednie rozwiązania i kroki, które w razie wystąpienia perspektywy zadłużenia można podjąć. W tym m.in. możliwość negocjacji rozłożenia zobowiązań na niższe raty w dłuższym okresie kredytowania lub skorzystanie z programów pomocowych, np. z Funduszu Wsparcia Kredytobiorców. Choć dla wielu dłużników mogą nie być to w pełni satysfakcjonujące rozwiązania, to wciąż dla pewnej grupy są to „koła ratunkowe”, które pozwalają zachować płynność finansową, przy zachowaniu wysokiej jakości obsługi zobowiązań - radzi Marcin Czugan, prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych.

SEKTOR ROLNY ODPORNY NA KRZYŻYS?

● W Krajowym Rejestrze Długów jest obecnie ponad 14,6 tysięcy podmiotów z branży rolno-spożywczej, czyli rolników, przetwórców i handlujących żywnością. Ich przeterminowane zobowiązania finansowe wynoszą 775 mln zł. To o 14 proc. mniej niż na koniec 2020 roku i o 7 proc. mniej niż w marcu, gdy wybuchła pandemia. Widać więc, że sektor jest w stanie szybko się odbudowywać. Obecna sytuacja jest jednak nieporównywalna do tej sprzed dwóch lat, a jej efekty będą rozłożone w czasie. W KRD zobaczymy je najszybciej za 3, 4 miesiące - zaznacza Adam Łącki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

● W większości sektor ma długi wobec instytucji finansowych (banków, firm leasingowych oraz faktoringowych i towarzystw ubezpieczeniowych), którym powinien zwrócić 200 mln zł. Drugie tyle musi oddać wtórnym wierzycielom, którzy odkupili długi od banków. Na duże kwoty czeka także handel (160 mln zł) oraz przetwórstwo przemysłowe (87,5 mln zł). Przeciętny dłużnik z branży rolno-spożywczej ma średnio do oddania 53,1 tys. zł.

● Najmocniej zadłużone firmy działają w województwach mazowieckim i wielkopolskim. Ich dług sięga odpowiednio 173,8 mln zł i 107,6 mln zł. Najmniej, bo 13 mln zł, do oddania mają przedstawiciele branży z woj. świętokrzyskiego. Za nimi plasują przedsiębiorcy z Opolszczyzny z prawie 15,8 mln zł długu.

Polacy rzucili się na rządowe obligacje. Chronią przed inflacją! Jak to działa?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W czerwcu padł rekord sprzedaży obligacji detalicznych Skarbu Państwa. To nowy i wyżej oprocentowany sposób oszczędzania. Rządowe papiery prawie chronią przed inflacją.

- Są to papiery roczne i dwuletnie. W obu przypadkach co miesiąc jest aktualizowany poziom oprocentowania i także co miesiąc są wypłacane odsetki - informuje Bar-

tosz Turek, główny analityk HRE Investments.

Rządowe papiery - kusząca oferta

W przypadku papierów rocznych oprocentowanie jest równe stopie referencyjnej NBP (5,25%). Jeśli pieniądze będziemy chcieli powierzyć na dwa lata, to przy określaniu oprocentowania, jako bonus co miesiąc do stopy referencyjnej doliczone zostanie 0,25 pkt proc.

- Te obligacje wyglądają kusząco, są lepsze niż oferty

bankowych depozytów - ocenia Bartosz Turek. - Ich oprocentowanie powinno w najbliższych miesiącach rosnać, wraz ze spodziewanymi podwyżkami stóp procentowych. Przewidywania odnośnie ich zmian to oczywiście tylko prognoza. Może się więc okazać, że np. ostatnie trochę gorsze dane z gospodarki zostaną przewyżczone i RPP podniesie stopy procentowe wyżej niż spodziewa się dziś rynek. Może być jednak też odwrotnie - cykl szybkich podwyżek stóp procento-

wych, których jesteście świadkami, skutecznie ograniczy inflację oraz presję płacową i podstawowa stopa procentowa nie przekroczy poziomu 7 proc.

- Ich oprocentowanie powinno w najbliższych miesiącach rosnać, wraz ze spodziewanymi podwyżkami stóp procentowych

Sprzedaż obligacji za 14 mld zł

Obligacje detaliczne Skarbu Państwa cieszyły się w czerwcu rekordowym zainteresowaniem - poinformował portal Bankier.pl.

Według stanu na 4 lipca w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych zarejestrowano czerwcowe papiery o wartości ok. 14 mld zł - donosi cytowany przez ten portal Michał Sadrak z obligacje.pl.

Analitycy PKO BP, przywołując dane zebrane przez Refi-

nitiv, wskazują, że było to 13,9 mld zł.

Sporą zmianą jest też podniesienie do 3 proc. oprocentowania trzymiesięcznych papierów. Jeszcze w maju, powierając w ich ramach pieniądze, mogliśmy zarobić o połowę mniej. Minister finansów może więc spodziewać się fali wniosków o przedterminowy wykup tych papierów, aby zamienić obligacje starych emisji na nowe - lepiej oprocentowane.

©@